

HASŁO

Miesięcznik, Organ Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego.

Redakcja i Administracja: RADOM, Trawna Nr. 3.
Telefon Nr. 414.

Konto P. K. O. Nr. 64520 należy zaznaczyć, że pieniądze przesłane są na rachunek HASŁA.

Numer ten poświęcony jest pielgrzymce na Jasną Górę.

Do stóp Jasnogórskiej Pani

Jeśli Pan nie zbuduje domu
Naprawdę mozoła się ci, którzy go budują!
(Z Psalmów).

Związek Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich w Radomiu organizuje na dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny pielgrzymkę do Jej stolicy na Jasną Górę!

W pielgrzymce tej weźmie udział z górą 900 osób rodzin robotniczych z całej diecezji Sandomierskiej.

Pielgrzymce przewodniczyć będzie Najdostojniejszy Pasterz Ksiądz Biskup Paweł Kubicki, oraz Ks. Dr. S. Grelewski duchowy przewodnik chrześcijańskich rzesz robotniczych naszej diecezji.

Piękny jest zwyczaj na Polskich ziemiach, że na uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, lud polski przynosi do kościołów kwiaty, zioła, zboże i owoce do poświęcenia, niejako ofiarowując Najświętszej Panience najpierwsze plody z niedawno zebranych pól — okazując przez to z serca, że wszystko to z chojności Bożej otrzymuje, dziękując za łaski, które w ciągu roku na jego dom spływały.

Cóż jednak Matce Bożej przyniesie robotnik, dla którego rolą jest tylko maszyna, twarde mur na budowli, lub czeluść kopalni.

Serce jego i dusza przepełnione są tylko troską o zdrowie i pracę.

Jego nie martwi niepogoda, nieurodzaj, martwią go jednak bardzo zimne kominy fabryczne i zamknięte wrota warsztatów.

Zasiłek z Funduszu Bezrobocia jest dla niego równoznaczny z gradobiciem lub suszą dla rolnika.

To też troska bezrobocia nie schodzi z jego myśli. I szczęśliwy jest gdy pracę posiada. Choć nie zawsze może należycie cie wynagrodzoną, to prosi, upomina się, czasem nawet strejkuje, ale zawsze widmo głodu nie zaziera do jego chaty.

A gdy przyjdzie tak wielkie święto, to za oszczędzone grosze jedzie na Jasną Górę, by Bogu za zdrowie i pracę podziękować, a Bożą Opiekunkę o pomoc i wstawiennictwo prosić.

Robotnik Polski jest religijny w zasadzie. I im więcej i ciężiej pracuje, tym bardziej jest wierzącym. Dlatego może najbardziej religijnym jest górnik i hutnik.

Niewierzącymi, bluźniercami, pijakami są przeważnie leniuchy, darmożjady i ci którzy od pracy się lubią wyłgiwać.

Wiadomo — próżniactwo jest matką wszelkiego zła. A gdy się takiemu pracować nie chce, to wszystko mu, stoi na przeszkodzie. I kościół i religja i Pan Bóg, a najpierw ksiądz!

Ale na szczęście uczciwy robotnik polski, myśli po Bożemu i pracuje po Bożemu.

To też nie z kwiatami, nie z wieńcami z kłosów jedzie do Królowej Polski.

Zegnje on swe pochylone od pracy plecy, wyciągnie czarne spracowane dłonie i modlić się będzie o zdrowie dla siebie, dla swych najdroższych o pracę dla siebie i swych braci robotników, o szczęście i potęgę dla ukochanej naszej ojczyzny, drogiej nad wszystko Polski.

Z ust jego nie wyjdzie skarga złorzeczenia, lecz słowa prośby o pokój i miłość między braćmi: — „A zresztą — niech się Twoja wola Boża dzieje, a nie moja”.

A ta co na Jasnej Króluje Górze wleje w skołataną duszę robotniczą nowe siły, nowy zapał i nowe łaski uprosi u swego Syna. — I spłynie cichy szept:

Pójdź do mnie utrudzony w znoju polski robotniku i gospodarzu.

Weźcie moc ducha w siebie, nie upadajcie w nadziei i bądźcie mi wierni w służbie, a ja nie opuszczę w potrzebie”.

Miej swój zdrowy rozum, nie słuchaj głupstw ludzi złych i przewrotnych, bo nikt ci darmo nic nieda. Obietnicami wyłudzi twoją siłę, a duszę ci zmarnuje!!!

I wróci od stóp Najświętszej, polski robotnik, do swego domu, do fabryki, do kopalni, pokrzepiony na duszy, wzmocniony do pracy nad wykuwaniem lepszej doli dla siebie i swej rodziny.

Łaska Boża i Opieka Królowej Niebios będą z nim przez wszystkie złe drogi i przepaści życia.

Redakcja.

DZIEJE JASNEJ GÓRY.

Każdy naród wśród wielu miejsc otoczonych chwałą pamiątek narodowych ma również miejsca uświęcone, skąd czerpie coraz to nowy zapas sił moralnych i pociech duchowych.

My Polacy mamy 2 takie miejsca: jedno to Kraków z Wawelem, drugie to Częstochowa z Jasną Górą, gdzie tyle wiernych doznało łaski Najjaśniejszej Pani, skąd każdy wraca wzmocniony na duchu i wierze katolickiej.

Do obowiązku więc każdego z nas jako katolika należy odwiedzanie Jasnej Góry, by stamtąd czerpać siły moralne i pociechy duchowe. Lecz nie zapominajmy, że oprócz obowiązków katolika mamy i obowiązek jako Polacy. Obowiązkiem tym jest znać swój kraj, a więc musimy poznać przeszłość i zabytki tego uświęconego miejsca.

Dzieje klasztoru Jasnogórskiego wiążą się ściśle z historją samego miasta Częstochowy. Pierwsze wzmianki o Częstochowie spotykamy z XIV wieku, kiedy to Ludwik, Król Polski i Węgier, podarował ziemię wielką, w której leżała Częstochowa Władysławowi Księciu Opolskiemu.

Otóż książę ten w roku 1382 zbudował na Jasnej Górze klasztor, który obsadził zakonnikami reguły św. Pawła Pustelnika, sprowadzonymi z Węgier. W tym samym roku sprowadził Władysław Opolczyk cudowny obraz Matki Bożej z Bełzca do Częstochowy. Już tedy ciągnęły liczne rzesze wiernych, by uprosić liczne łaski u stóp Najjaśniejszej Pani. Wśród tych szarych tłumów nie brak i osób ukoronowanych. Czytamy w kronikach, że Jasną Górę odwiedził Władysław Jagiełło. W 1447 roku odbywa pielgrzymkę syn Jagielly Kazimierz Jagiellończyk wraz z matką swą Królową Zofią. W następnych latach gościła Jasna Góra Aleksandra i Zygmunta Starego, królów polskich. Szczególną opieką otaczali klasztor Jasnogórski Zygmunt III, Władysław IV, oraz Jan Kazimierz 1620 roku Zygmunt III odbywa zjazd z biskupem Włocławskim arcyksięciem Karolem austriackim, by pomóc cesarzowi niemieckiemu w walce z protestantami. Tenże król zamierza klasztor ufortyfikować, lecz plany jego przeprowadza dopiero syn jego i następca Władysław IV. Odtąd Częstochowa staje się głośną, również jako warownia. Zwłaszcza po bohaterskiej obronie w roku 1656, kiedy to klasztor za przeora Augustyna Kordeckiego stawiał dzielny opór liczny zastępom szwedów pod wodzą generała Müllera. Tak 170 szlachty i ludu oraz 70 zakonników odparło 10-tysięczną armię szwedzką. Tedy tylko jedna Jasna Góra była miejscem nie zajętem przez wroga. Gdy naród się o tem dowiedział, uwierzył, że Święta Panna z Jasnej Góry obroniła klasztor, chwycił za broń i wygnał Szwedów z Polski. Działo się to za panowania Króla Jana Kazimierza. Król ten kilkakrotnie odbywał pielgrzymkę do Jasnej Góry. W roku 1670 odbywa się na Jasnej Górze ślub króla polskiego Michała Korybuta Wiśniowieckiego z arcyksiężniczką austriacką Eleonorą. Gdy Jan III Sobieski wyruszył na Turków pod Wiedeń również modlił się u stóp Pani Jasnogórskiej, która go wysłuchała i sprawiła tak wielki triumf polskiego oręza. W roku 1709 odwiedził Jasną Górę August II, a w 1739 syn jego August III. Ostatnim pielgrzymem koronowanym był Stanisław August Poniatowski. Za tego króla klasztor Jasnogórski był siedzibą konfederacji barskiej, która chciała uratować kraj od upadku. Tu stał kwatery Kazimierz Puławski, który zgi-

nał później za wolność Amerykanów. W 1725 roku po podziale Polski miasto przypadło Prusakom, lecz już w 1806 roku zajmuje twierdzę Jasnogórską wojsko Księstwa Warszawskiego, a dopiero opuszcza ją w 1813 roku. Rok 1815 jest pamięty dla Jasnej Góry tem, że zniesiono fortyfikacje. Odtąd Jasna Góra już nie jest fortecą.

Kościół Jasnogórski jest bazyliką. Już zdaleka widać wieżę klasztorną. Kościół i zabudowania klasztorne są otoczone wałem i obmurowane w czworobok z bastyonami po rogach. Do klasztoru wchodzi się przez bramę Lubomirskich, zbudowaną w 1723 roku. Brama ta jest zbudowana z ciosanego kamienia. W górnej części jest obraz Matki Boskiej, a nad nim św. Michał. Po bokach są święci Paweł Pustelnik i Antoni Opat. Pod obrazem jest napis „Sub Tuum Praesidium (Pod Twoją Obronę), niżej znajduje się herb Lubomirskich. Przeszedłszy bramę Lubomirskich wchodzimy w drugą. Jest to brama wystawiona z powodu przyjazdu Stanisława Augusta. Nad tą bramą jest umieszczone popiersie króla Stanisława Augusta, wkoło którego znajduje się napis Stanislaus Rex Pol. (Stanisław Król Polski) i wyobrażenie sztandarów.

Trzecią bramę wznosił w 1891 roku ks. przeor Piotr Kubarski. Dalej wznosi się IV brama, głęboko sklepiona i opatrzona piękną żelazną bramą, ufundowaną przez kompanję Warszawską. Wizerunek nad bramą przedstawia fundatora klasztoru. Wszedłszy przez ostatnią bramę na dziedziniec kościelny widzimy po prawej i lewej stronie wejścia na wały którymi można obejść klasztor dookoła. Dalej po lewej stronie brama prowadzi na dziedziniec klasztorny, a po prawej widzimy bramę z herbem Potoczkich. Po prawej stronie przysionku kościelnego są 2 kaplice: św. Pawła i Matki Boskiej Kodeńskiej. W przysionku widać 2 portrety królów węgierskich: św. Stefana i Władysława. W przedłużeniu drugiego przysionka znajduje się oddzielona piękną kratą kaplica św. Antoniego Padewskiego. Drzwi z przysionka do nawy głównej ozdobione są płaskorzeźbą i przedstawiają św. Pawła i św. Antoniego. Wnętrze świątyni ma 112 łokci długości, 30 szerokości i 50 wysokości. Sam kościół dzieli się na 2 części: stara od wielkiego ołtarza do sygnaturki; nowsza dzieli się filarami na 3 nawy. W środkowej nawie mieści się ambona i chór z wielkim organem. Wielki ołtarz wzniesiono w 1726 roku z fundacji Chomentowskiego. Nad tabernakulum z florenckiego marmuru wznosi się posad Wniebowzięcia N.M.P. Po bokach stoi czterech apostołów, u góry św. Trójca i wiele innych figur. Po prawej stronie stoi tron biskupi wykonany 1866 roku. W górnej części ścian presbiterjum są dwa chóry i mały organ.

Do prawej bocznej nawy są przybudowane 2 kaplice. Jedna jest podwójna, zbudowana w 1639 r. przez ks. przeora Mikołaja Królka, poświęcona jest Jezusowi Nazareńskiemu. W rogach kaplicy stoją 4 figury aniołów, przedstawiających: smutek, płacz, zmartwychwstanie, triumf. Kapuła ozdobiona a fresco przedstawia historję krzyża Świętego. Dolna kaplica nosi nazwę Relikwi świętych. W głównym ołtarzu jest umieszczony obraz św. Walentego kapłana—w lewym św. Apolonji i św. Agnieszki a w prawym św. Wawrzyńca i św. Wojciecha. Druga kaplica obok podwójnej wybudowana jest w 1672 roku przez wojewodę pomorskiego. W. Denhoffa. Poświęcona jest św. Pawłowi. Naprzeciw drzwi w ołtarzu

jest obraz św. Pawła. Obraz okrywa srebrna sukienka, dar Zygmunta III. Kaplica Matki Boskiej podobnie dzieli się na dwie części jak i wielki kościół. Stara część zbudowana przez Władysława Jagiełłę mieści w sobie Cudowny Obraz szersza, większa, oddzielona żelazną kratą, wybudowana jest w 1644 r. z fundacji Łubieńskich. Cudowny obraz mieści się w złotych ramach. Odsłonięty bywa tylko podczas nabożeństw, w innym czasie zakrywa go srebrna tablica z wyobrażeniem św. Trójcy. Legenda głosi, że obraz namalował św. Łukasz. Ołtarz zdobi 6 srebrnych aniołów, oraz wiele wotów. Cyborjum zostało sprawione staraniem o ks. Piusa Przeddzieckiego w 1891 r. Jedną z lamp wiszących przed ołtarzem ofiarował król Jan Sobieski w 1669 roku. Cudowny obraz okryty jest sukienką drogocenną. Sukienek jest 3. Dżamentowa i perłowa, są wyszyte na aksamicie błękitnym, a rubinowa na zielonym. Sukienki zmieniane są co rok w Wielki Czwartek. Najświętsze głowy cudownego obrazu są uwieńczone złotymi koronami, wysadzane byłantami. Każdą koronę podtrzymuje dwóch aniołów ze złota i drogich ka-

mieni. Ściany kaplicy pokrywa materja, przetykana złotem. Krata dzieląca kaplicę na 2 części wykonana była w Gdańsku w 1644 r. Druga część kaplicy podzielona jest filarami na 3 nawy. Nad lewą nawą jest chór zakonny, a w nim rzeźbione stalle. Oprócz ołtarza z Cudownym Obrazem znajdują się jeszcze i inne. W lewej nawie znajduje się obraz Matki Boski Bolesnej. Jest to rzeźba z białego marmuru. W pierwszej nawie mieści ołtarz Ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. Lampka przed ołtarzem jest darem Lubomirskiego. W kaplicy Matki Boskiej widzimy 5 grobowców zasłużonych ludzi w Polsce.

W zakrystji znajduje się ołtarz św. Wacława. Stąd jest wejście do skarbcza. Godne są zwiedzenia refektarz, sala rycerska z licznymi portretami zakonników i znakomitych mężów, oraz biblioteka.

U stóp wałów wnoszą się stacje Męki Pańskiej. Jest to dzieło artysty rzeźbiarza Piusa Welońskiego. Na bastjonie od strony południowej widzimy pomnik obrońcy Jasnej Góry, ks. Maksymiljana Kordeckiego. Pomnik jest z brązu na podstawie marmurowej.

Uczestnik pielgrzymki C. M.

Odrodzenie świata i Polski przyjść może tylko przez Chrystusa.

Długoletnie rządy trzech państw zaborczych, trzech tyranów nad narodem polskim, a później kilkoletnia wojna sprowadziły w społeczeństwie naszym wielkie spustoszenia gospodarcze i moralne.

Wiele dusz i sumień ludzkich się załamało. Ci na których najbardziej liczono zawiedli, często okazując się zwykłymi szkodnikami narodowemi, a co gorzej złodziejami dobra publicznego.

Z chwilą, gdy z woli Opatrzności otrzymaliśmy niepodległość, wszyscy modlimy się o ład i pokój w kraju.

I niestety zbyt często widzimy, że tego ładu, że zgody i rozumnej ręki, któraby mądrze kraj prowadziła do szczęścia, nie mamy.

Różni na różne sposoby chcieli w ciągu tych 8-miu lat naszego bytu wolnego Państwem Polskiem kierować.

I naród dawał władzę przeróżnym ludziom, wierząc, że może jednak ich plan okaże się najlepszym. Wszystkie te próby zawiodły, szczęścia, dobrobytu, sprawiedliwości społecznej jak niema, tak niema.

Łodzią państwową rzucają przeróżne burze i podwodne ukryte prądy, a naród cierpliwie czeka zmiłowania Bożego, wierząc że jednak odrodzenie przyjść musi.

Boże coś Polskę przez tak długie wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie
Ojczyznie naszą pobłogosław Panie!

Ten głos nieustannie wznosi się do nieba skąd tylko jedynie przyjść może pociecha i mądrość. Patrząc jednak codziennie trzeźwemi oczyma na te nasze niedomagania, zastanowić się trzeba gdzie leży ich przyczyna i jaka jest na to rada.

Nam ludziom wierzącym i religijnym przede wszystkim nasunie się jedno spostrzeżenie. W całej tej sprawie dotychczasowej budowy Polski brak było jednego wielkiego czynnika. Za mało w tej pracy było Boga.

Jedni uważali, że przecież Bóg w gabinetach ministerjalnych, wojewódzkich, wojskowych, magistratach jest niepotrzebny. Dla Boga jest tylko miejsce w kościele.

Każdy człowiek powinien robić co mu się podoba. Pchać do kieszeni ile się da, byleby się tylko do kozy nie dostać. „Każdy jest kowalem swego szczęścia“ tłumaczono po pogańsku.

O jakiejś miłości społecznej, o sprawiedliwym podziale dóbr ziemskich, o podniesieniu oświaty, o opiece nad biednym mówiło się tylko dla pozorów.

Z tego wytworzył się drugi krańcowo przeciwny kierunek.

Nienawiść, zazdrość i chęć zdobycia siłą tego czego nie można zdobyć pracą.

I dwa te kierunki ośwładnęły dzisiaj wszechwładnie nie tylko naszym społeczeństwem, ale niemal całym światem.

Z jednej strony żądza bogactw i używania wszelkich przyjemności, z drugiej nienawiść i walka dla zdobycia tychże bogactw.

Wszak tysiącokroć razy stwierdzone zostało, że ci którzy najbardziej przeciwko bogactwom występowali, sami zdobywszy takowe stawali się jeszcze gorszymi dla biednych, którzy ich do zaszczytów na swych barkach wynieśli.

Na walce tych dwóch kierunków najgorzej wychodzi cały naród i państwo, bo wszelka nienawiść jak i zachłanność nigdy społeczeństwu na dobre nie wyjdzie.

Dlatego też Kościół Katolicki jako najwyższy stróż sprawiedliwości Bożej na ziemi, nie może się takiemu stanowi przyglądać obojętnie.

To też w każdej sprawie nie tylko dotyczącej życia religijnego, ale i życia społecznego musi zabrać głos by swym członkom wskazać właściwe drogi postępowania i regulowania życia codziennego. Gdyby świat szedł za wskazówkami kościoła, nie byłoby tak źle na świecie i ludzie więcej by się kochali. — Niestety złość ludzka jest wielką i walka z nią jest trudna, że na lata całe musi być rozłożona.

Wskazówki, jak urządzić należy życie społeczne i państwowe zawarte mamy w nauce Chrystusowej rozwinięte następnie przez apostołów ojców i uczonych kościoła i w encyklikach (rozporządzeniach) papieża.

Jedną z fundamentalnych takich encyklik, która stworzyła cały ruch, czyli program chrześcijańsko-społeczny jest encyklika Ojca św. Leona XIII pod nazwą „Rerum Novarum“.

W encyklice tej Ojciec św. wskazuje na obowiązki pracodawców i robotników.

Mówi tam, że pracodawca winien mieć staranie o robotnika, aby ten nie cierpiał niedostatku. Praca powinna być należycie wynagradzana, zdrowie i starość robotnika chronioną przez odpowiednie przepisy państwowe (kasy chorych, fundusz bezrobocia, emerytury, zabezpieczenie na wypadek kalectwa i t. p.).

Pracodawcy nie wolno ciągnąć z pracy robotnika nadmiernych zysków. — Tyle może sobie zatrzymać, ile mu potrzeba na jego i jego rodziny utrzymanie.

Nadużycie dóbr ziemskich jest grzechem ciężkim i krzywdą rzesz pracujących.

Człowiek, który doszedł do posiadania pewnego majątku, przez swą pracę, zabieglivość, i oszczędność, powinien mieć zagwarantowaną nietykalność jego własności, bo to leży w samej naturze rzeczy, lecz gdy ta własność przechodzi granice społeczne, gdy zagraża nędzą dla innych, wtedy państwo ma prawo wkroczyć w tę sprawę i ograniczyć zbyt wielkie bogactwa jednostek.

Dlatego też kościół nie przeciwny się rozparcelowaniu wielkich obszarów, na rzecz małych, jednak za słusznym odszkodowaniem. Sam dał tego pierwszy przykład godząc się na parcelację swych dóbr i to nawet bez odszkodowania, lecz za marne pensje kilkudziesięciu złotych dla proboszczów.

Zadania nauki chrześcijańsko-społecznej są wielkie, na celu mają zaprowadzenie sprawiedliwości i pokoju Bożego na ziemi.

Nauka ta żąda powszechnej oświaty narodu i wychowania młodzieży na zasadach religijnych, dlatego też walczy z temi, którzy religję chcą ze szkoły wyrzucić.

Ruch chrześcijańsko-społeczny domaga się dalej rozwoju rzemiosł, rękodziela—podniesienia miast i podniesienia oświaty rolniczej i stanu rolniczego.

Domaga się opieki społecznej nad starcami, kalekami, chorymi i nieszczęśliwymi.

Pragnie by w Polsce życie oparte było na poszanowaniu prawa, by kierownikami państwa byli ludzie pełni bojaźni Bożej i mający wysokie poczucie moralności.

Ruch chrześ.-społecz. dąży do oparcia rodziny na fundamentach religijnych i dlatego z całą siłą przeciwstawia się wszelkim zakusom wrogów kościoła dążącym do wprowadzenia rozwodów i ślubów cywilnych, chcących przez to rozbić zasady rodziny chrześcijańskiej i kobiety zepchnąć do roli służącej, którą w każdej chwili można odprawić.

Trudno jest w tych krótkich wierszach wymienić choćby po nagłówku wszystkie te sprawy, które obejmuje program chrześcijańsko-społeczny.

Wierzymy mocno, że tylko na tych zasadach przekazanych nam przez Jezusa Chrystusa i Jego następców możemy kraj, państwo, a także świat do pewnej szczęśliwości doprowadzić i ludzkość całą odrodzić

Nie mamy się więc co oglądać na lewo, lub prawo i wyczekiwać często kłamliwych obietnic lub jakichś dobrodziejstw.

My chrześcijanie mamy swój program społeczny budowy państwa, budujmyż go więc sami.

Opatrzność, która przez tyle wieków czuwała nad narodem polskim nie opuści nas i w tych ciężkich chwilach.

Byle nie tracić wiary, byle razem i wytrwale, aż do zwycięstwa prawa, sprawiedliwości i Boga.

Robotnik znajdzie swą placówkę pracy w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych.

Tam idzie praca nad wykuwaniem lepszej doli.

Pracę oświatową i kulturalną prowadzą Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.

Praca polityczna i kierowanie państwem należy do zakresu działania Chrześcijańskiej Demokracji „Żniwo jest wielkie, ale pracowników mało.“

Do pracy, do czynu, ludu polski, ale tylko pod sztandarem Chrystusa Króla!

Edward Stepien
ławnik m. Radomia.

Program pobytu pielgrzymki Zw. Stow. Robotników Chrześcijańskich w Częstochowie.

Niedziela.

Przyjazd do Częstochowy dnia 14 sierpnia rano o godz. 3 min. 55.

Po wyjściu ze stacji uformowanie pochodu z krzyżem i sztandarami na przedzie.

Godzina 5 rano przywitanie pielgrzymki przez J. E. ks. Biskupa pod figurą.

Po przywitaniu cała pielgrzymka uda się do kaplicy Matki Boskiej.

Od godziny 6 rano do 1 po południu odbywać się będzie spowiedź pielgrzymów i słuchanie Mszy św.

O godz. 8 min. 30 przed cudownym obrazem odprawi Mszę św. ks. proboszcz z Niekfania I. Kwaśniak, a kazanie wygłosi ks. Dr. S. Grelewski, sekretarz jenerały Zw. Stow. Robotników Chrześcijańskich Djeceży Sandomierskiej.

Od 1 do 2 po poł. obiad.

Od 2 do 4 po południu zwiedzanie skarbcza przez pielgrzymów z Radomia i Niekfania.

Od 4 po południu do 7 wieczorem spowiedź.

Uwaga. Ci, którzy się wypowiadają, zwiedzają panoramę i odprawiają Drogę Krzyżową.

Poniedziałek.

Od 6 rano do 1 po południu spowiedź.

O godz. 7 rano Msza święta, którą odprawi ks. Dr. Grelewski, a kazanie wygłosi Ks. prob. I. Kwaśniak.

Od godz. 1 do 2 obiad.

Od godz. 2 do 4 zwiedzanie skarbcza przez tych którzy jeszcze nie zwiedzili i zwiedzanie panoramy.

O godz. 4 i pół Droga Krzyżowa.

O godz. 5 i pół Procesjonalne zwiedzanie kościołów.

Godz. 7 wieczór. Zbiórka pod klasztorem, ostatnie nawiedzenie kaplicy, pożegnanie pod figurą i wyjazd na stację.

Godzina 9 minut 25 wieczorem wyjazd z Częstochowy.

Uwaga. W sprawie noclegu potrzeba zwracać się do p. Czestawa Moldzyńskiego. Każda grupa, która na swoją rękę znalazłaby lokal, musi o tem zawiadomić kwatermistrza pielgrzymki p. Cz. Moldzyńskiego.

Rozkład jazdy dla pielgrzymki do Częstochowy i z powrotem.

Do Częstochowy.

Radom wyjazd 13 sierpnia godz. 8 minut 20 wieczorem.

Skarżysko przyjazd 9 minut 36, odjazd godz. 9 min. 51.

Kielce przyjazd godz. 11 min. 19, odjazd godz. 11 min. 44.

Piekoszów przyjazd godz. 0 min. 14, odjazd godz. 0 min. 18.

Częstochowa przyjazd godz. 3 min. 55 rano w niedzielę 14 sierpnia.

Z Częstochowy.

Częstochowa odjazd w poniedziałek 15 sierpnia godzina 9 min. 25 wieczorem.

Kielce przyjazd godz. 1 min 30 w nocy, odjazd godz. 2 min. 37.

Skarżysko przyjazd godz. 4 min. 02 rano, odjazd godz. 4 min. 17.

Radom przyjazd godz. 5 min. 47 rano.

Wagony, które idą do Końskich i Nieklania, z powrotem zostaną przyłączone do pociągów idących w stronę Koluszek i będą na miejscu około godziny 6 rano.

Uwaga. Dyrekcja Radomska z powodu braku wagonów nie mogła dostarczyć wszystkich wagonów osobowych, a dała tylko 5 wagonów osobowych dla pielgrzymów z Radomia jako najdłużej jadących.

Na tem miejscu chcemy podziękować p. naczelnikowi Malinowskiemu za zorganizowanie przejazdu pielgrzymów do Częstochowy i z powrotem.

Wskazówki dla pielgrzymów.

Do wagonów wchodzić spokojnie bez wzajemnego się tłoczenia.

Ścisłe dostosować się do programu pielgrzymki nie chodzić osobno, ale grupami i trzymać się swoich przewodników, od nich zasięgać we wszystkim informacji.

W razie chorób w wagonie dawać znać natchmiast gospodarzowi wagonu, a ten opiekunowi sanitarnemu p. K. Trzeciakowi. Zaleca się ze względów zdrowotnych pielgrzymom nie jeść owoców, mało pić lemoniada i innych, napojów, oprócz gorącej herbaty i kawy.

W razie upałów nie można pić zimnych napojów; łatwo można bowiem dostać zapalenia płuc.

Księżom towarzyszącym pielgrzymce podczas spowiedzi należy pokazywać nasze zielone kartki, gdyż będą oni spowiadać tylko naszych pielgrzymów.

Kierownictwo nad całą pielgrzymką objął Ks. Dr. S. Grelewski wspólnie z księżmi, którzy towarzyszyć będą pielgrzymce.

Oprócz nich wyznaczeni są jako przewodnicy: pp.: E. Stępień, który będzie załatwiał sprawy natury ogólnej i sprawy kolejowe.

P. K. Trzeciak sprawy sanitarne.

P. Cz. Moldziński sprawy mieszkaniowe w Częstochowie.

Przewodnicy będą mieli specjalne odznaki.

Każdy pielgrzym winien zaopatrzyć się w kartę uczestnictwa, numer „Hasła“ i biało-czerwony znaczek naszej pielgrzymki.

Baczenie zwracać uwagę na złodziejów, których w czasie pielgrzymek bardzo dużo się kręci.

W pielgrzymce biorą udział następujące miejscowości:

Radom	. 282 osób.
Potworów	. 50 „
Zagożdżon	. 15 „
Skarżysko	. 10 „
Sandomierz	. 23 „
Bliżyn	. 6 „
Nieklan	. 210 „
Końskie	. 59 „
Łagów	. 260 „
Miedziera	. 70 „
Starachowice	. 8 „
Razem	. 993 osoby.

Spis sekretarjatów Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich i Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Sandomierz ul. Browarna 22.

Ostrowiec lokal „Wzajemnej Pomocy“.

Opczno Stare-Miasto 2.

Końskie świetlica ul. Zamkowa.

Radom ul. Trawna 3, tel. 414.

Wierzbik ul. Kościelna 14.

Skarżysko-Kamienna obok poczty.

Robotnicy w swoich sprawach winni zgłaszać się do tych sekretarjatów.

Pośrednictwo pracy. Przy wszystkich sekretarjatch Chrześcijańskich Związków Zawodowych otworzono społeczne biura pośrednictwa pracy. Bezrobotni nasi członkowie winni się zgłaszać do tych biur w poszukiwaniu pracy.

Przy Związku Stow. Rob. Chr. w Radomiu utworzone zostało biuro porad prawnych. Radcą prawnym jest adwokat Ferencowicz. Wszelkie porady udzielane są członkom bezpłatnie.

ŚRUT RYCYNOWY

jako

Najskuteczniejszy nawóz

POLECA

PRZETWÓRNIA

Olejów Roślinnych

SPÓŁKA AKCYJNA,

w RADOMIU, Biuro, ul. Piłsudskiego 14.

Każdy pielgrzym powinien zaprenumerować sobie miesięcznik „Hasło“ informujące o ruchu chrześcijańsko-społecznym na naszym terenie.

RADOMSKA SPÓŁKA BUDOWLANA

Sp. z ogr. odpow.

wykonywa wszelkie roboty w zakresie budownictwa gmachów, dróg i mostów wchodzące. Przyjmuje zamówienia na cegłę z własnej cegielni. Cegła ta wyprodukowaną jest z najlepszej jakości gliny—nieustępującej gatunkom Poznańskim i Pomerskim.

Adres — RADOM, Plac 3-go Maja № 1.

Obuwie pełnej gwarancji nabyć można tylko w firmie

PIOTR PUŁKA S-CY

FABRYKA OBUWIA w RADOMIU,
ulica Lubelska Nr. 2.

NA RATY i ZAGOTÓWKĘ.

Filja znajduje się w OSTROWCU.

MARJAN BRZEZICKI

ARTYSTA MALARZ

SPECJALISTA ROBÓT KOŚCIELNYCH

Wykonuje obecnie roboty: w Bliżynie i Kowali.

Adres: RADOM, ul. Trawna Nr. 3.

Chrześcijańskie organizacje robotnicze.

Na terenie ziemi Sandomiersko Radomskiej są zorganizowane Chrześcijańskie Organizacje Robotnicze, a mianowicie: Chrześcijańskie Związki Zawodowe i Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Chrześcijańskie Związki Zawodowe mają za zadanie obronę spraw robotniczych, interwencję w inspektoratach pracy i t. p. Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich pracują nad uświadomieniem katolickiem robotnika. We wszystkich miastach i przy większych fabrykach istnieją nasze organizacje. Po wioskach robotnicy rolni zorganizowani są w Chrześcijańskie Związki Zawodowe.

Wszyscy robotnicy winni zapisywać się do naszych organizacji, a w razie potrzeby zgłaszać się do naszych sekretarjatów.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

A. ZIÓŁKA — RADOM, —

Plac 3 Maja Nr. 3.

(w podwórzu Hotelu Europejskiego)

Wykonuje garnitury męskie na obstalunek, ubrania dla duchowieństwa.

W zakładzie znajduje się wielki wybór materiałów białskich, białostockich, łódzkich i zagranicznych.

RADOMSKA ROLNA SPÓŁKA AKCYJNA

w RADOMIU, Zgodna 2.

Dostarcza: Wszelkie maszyny rolnicze i części do nich. Motocykle, samochody, rowery i części do nich, dętki i opony. Nasiona i zboża siewne zagraniczne i krajowe. Pasze treściwe. Nawozy sztuczne. Węgiel, koks, oleje, smary, benzynę i naftę. Artykuły budowlane. Towary żelazne, szkło i porcelanę.

ODDZIAŁY:

w Kamiennej, Końskich, Kozienicach, Opocznie i Wierzbniku.

Składy Komisowe: w Białobrzegach i Zwoleniu.

„ELIBOR“ Spółka Akcyjna
Handlowo-Przemysłowa

„Ł. J. BORKOWSKI“

ODDZIAŁ w RADOMIU: ul. Piłsudskiego Nr. 1, tel. 30. — MAGAZYNY i SKŁADY: ul. Luleiska Nr. 122.

POLECA:

MASZYNY i NARZĘDZIA ROLNICZE

Fabryki H. CEGIELSKI T. A. w Poznaniu —
Młocarnie, Kieraty, Siewniki, Pługi i t. p.

KOKS KOWALSKI MIĘKI

benzynę, naftę, ropę naftową, żelazo, bednerkę, belki żelazne, stal, gwoździe, hułnale, drut, blachę: żelazną, cynkową ocynkowaną, pilniki „Hossyb“, kowadła „herkules“, łożyska kulkowe „S. K. F.“, motory Diesla, traktory „Fordson“, samochody „Blück“ i „Ford“, gips, cement, wapno, papę, smołę.

NAWOZY SZTUCZNE

WAGONOWO i DROBNEMI PARTJAMI
superfosfat, tomasówkę, sól potasową, kainit, azotniak, wapno nawozowe, siarczan amonu i inne.

NAJLEPSZE WAGI DO ZBOŻA i KUCHENNE „W. HESS“ w LUBLINIE.

WĘGIEL DO WSZELKICH CELÓW

Dąbrowieckich i Górnośląskich głębokich kopalń w sortymentach gruby, kostka, orzech, grysik i miął.

PASY skórzane, parciane i z szerści wielbłądziej.

OLEJE i SMARY do maszyn i wozów, oraz wszelkie artykuły techniczne i budowlane.

CENY NISKIE. — DOGODNE WARUNKI KUPNA. — OBSŁUGA SZYBKA i AKURATNA.